

WIEŚCI WOLBROMSKIE



LUTY 1993

cena 2000 zł

GAZETA SAMORZĄDU WOLBROMSKIEGO

NR 17

O Pogotowiu Ratunkowym w Wolbromiu czytaj we wkładce. Tam również dwa przemówienia Pośta Jacka Soski.

W NUMERZE M. IN. : Nowe stawki podatków i opłat lokalnych, na co gmina wydawać będzie pieniądze w tym roku, czy powstanie w Wolbromiu hala mięsna, kronika policyjna, kino, imprezy, przetargi, ogłoszenia i krzyżówka.

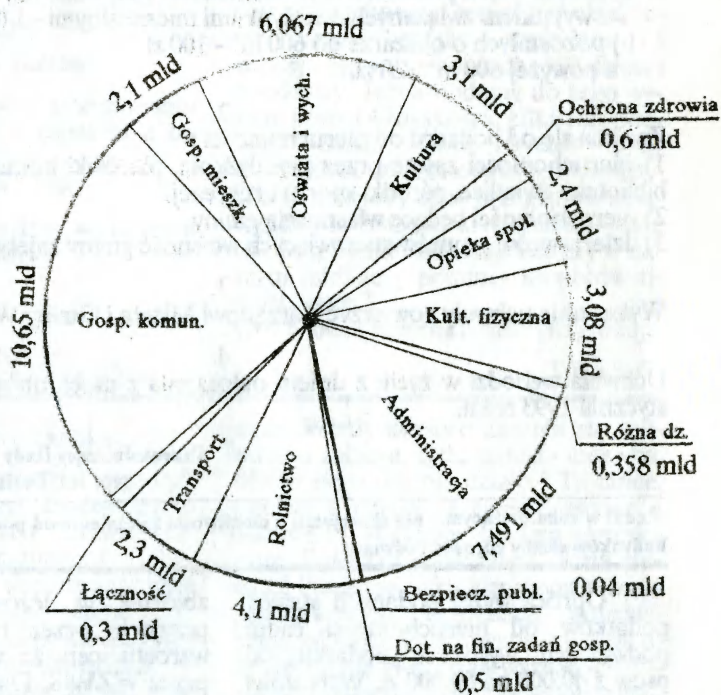
BUDŻET UCHWALONY!

Na posiedzeniu w dniu 5 lutego br. radni uchwalili budżet Gminy Wolbrom na rok 1993. Dochody i wydatki naszej gminy są planowane w wysokości 43.087.219 tys. zł.

Na dochody składają się :

	(w tys. zł)
Podatek od nieruchomości JGU	8.600.000
Podatek od środków transportu JGU	77.000
Odsetki JGU	1.100.000
Podatek rolny	2.100.000
Wpływy z karty podatkowej	1.820.000
Podatek leśny	16.000
Podatek od nieruchomości od osób fiz.	350.000
Podatek od spadków i darowizn	14.000
Podatek od psów i opłaty lokalne	355.000
Podatek od środków transp. osób fiz.	1.600.000
Odsetki	70.000
Opłata skarbową	2.600.000
15% z podatku dochod. od osób fiz.	12.130.000
5% z podatku dochod. osób prawnych	1.100.000
Różne dochody (gosp. gruntami nieruch.)	3.250.000
Różne dochody - WZWiK	1.000.000
- przedszkola	600.000
- Dom Kultury	700.000
- opieka społeczna	100.000
- OSiR	900.000
Różne opłaty	18.606
Grzywny i kary	70.000
Odsetki (lokaty)	600.000
Subwencje ogólne	1.363.254
Różne doch. od Jedn. Budżet. UW	625.000
Nadwyżki z lat ubiegłych	1.928.359

Wydatki w/g działów :



W dziale "rolnictwo" gros środków przeznaczonych zostanie na inwestycje. 2 mld zł planuje się na wodociągi, 1,3 mld zł na gazociągi i 0,5 zł na kanalizację. Zaangażowanie środków z budżetu gminy jest warunkiem ubiegania się

Ciąg dalszy na str. 2

" W małym miasteczku wszyscy wszystko o wszystkim wiedzą, ale kupują gazetę lokalną, by się przekonać, co z tego odważył się opisać redaktor ".

Nowe stawki podatków i opłat lokalnych

Uchwała Nr XXII/166/93
Rady Miejskiej w Wolbromiu
z dnia 5 lutego 1993 r.

w sprawie ustalenia nowych stawek podatku od nieruchomości

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt. 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95 z późn. zm.) oraz art. 5 ust. 1 i art. 7 ust. 2, art. 20 ustawy z dnia 22 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 9, poz. 31) i Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 7 grudnia 1992 r. w sprawie wykonania niektórych przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. Nr 94, poz. 467 z 1992 r.)
Rada Miejska w Wolbromiu uchwała:

1.

Ustalić następujące stawki podatku od nieruchomości:

- 1) od budynków mieszkalnych lub ich części - 600 zł od 1 m² powierzchni użytkowej z wyłączeniem strychów niezamieszkałych,
- 2) od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 30.000 zł od 1 m² powierzchni użytkowej,
- 3) od pozostałych budynków lub ich części od 1 m² powierzchni użytkowej
 - od osób fizycznych - 3.000 zł
 - od osób prawnych - 10.000 zł
- 4) od budowli - 2% ich wartości,
- 5) od 1 m² powierzchni gruntów
 - a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej inna niż rolnicza z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 1.000 zł
 - b) pozostałych o obszarze do 600 m² - 100 zł
 - a powyżej 600 m² - 20 zł,

2.

Zwalnia się od podatku od nieruchomości:

- 1) nieruchomości zajęte przez przedszkola, placówki kulturalne, dom kultury, biblioteki, świetlice, ośrodki sportu i rekreacji,
- 2) nieruchomości będące własnością gminy,
- 3) dzierżawców gruntów stanowiących własność gminy zajętych pod garaże.

3.

Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miasta i Gminy Wolbrom.

4.

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1993 roku.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Wolbromiu
mgr inż. Dariusz Broda

Radni w roku bieżącym, nie skorzystali z możliwości zwolnienia od podatku od nieruchomości budynków służby zdrowia i oświaty.

Oprócz wyżej podanych stawek podatków od nieruchomości radni podwyższyli wysokość podatku od psów z 40.000 na 50.000 zł. Wzrostowi uległa również opłata administracyjna (za sporządzanie testamentu) z 400.000 na 500.000 zł.

Wzrost cen en. elektrycznej rzutu-
jącej na podwyższenie kosztów oraz konieczność wygospodarowania środków finansowych na zakończenie inwestycji związanych z zaopatrzeniem w wodę (przepompownia w Lgocie W. i

zbiornik w Jeżówce) spowodowały przyjęcie przez radnych propozycji wzrostu cen za wodę sprzedawaną przez WZWik. Dla odbiorców indywidualnych cena ta wynosić będzie 3.500 zł, dla odbiorców zbiorowych - 7.500 zł za m3. Ponadto wprowadzona została stała opłata za przyłącze: dla odbiorców indywidualnych 40.000 zł rocznie, a dla odb. zbiorowych - 200.000 zł rocznie. Podwyżki obowiązywać będą od 1 kwietnia 1993 r. Nie uległa podwyższeniu cena za kanalizację.

→ Ciąg dalszy ze str. 1

o dofinansowanie tych inwestycji z Urzędu Wojewódzkiego.

W dziale "transport" 2,3 mld zł, to wydatki związane z budową, remontem i utrzymaniem bieżącym dróg gminnych. I tak planuje się budowę drogi tłuczniowej w Porębie Dzierżnej (w kier. lasu), w Brzozówce i w Lgocie Wielkiej (kol. Leśna), przebudowę rozjazdu i wykonanie przepustu na drodze do strzelnicy w Brzozówce, do-
kończenie dróg tłuczniowych na kolonii Marianów w Wierzechowisku i Zabagniu - Radocha. Remonty dróg planuje się ponadto w: Gołaczewach Nadmyniu, Chełmie kol. Grabie, Zabagniu kol. Hektary, Załężu, Domaniewiczach, Kapielach, Jeżówce.

Stosunkowo mało środków planuje się w dziale "łączność", lecz nie powinno wpłynąć to na spowolnienie prac związanych z telefonizacją. Wszystkie wydatki z tym związane zobowiązała się ponosić Telekomunikacja Polska SA.

W dziale "gospodarka komunalna" na utrzymanie bieżące, remonty i modernizację dróg lokalnych miejskich przeznaczono 2 mld zł (w tym 400 mln na renowację płyty rynku), na oczyszczanie miasta 0,5 mld zł, na oświetlenie 2 mld zł, na utrzymanie zieleni, grobownictwa i studni 0,5 mld zł i na dofinansowanie PKS - 0,4 mld zł. Znaczącą pozycją w tym dziale są wydatki związane z budową oczyszczalni ścieków. Na ten cel planuje się wydatkować 3 mld zł i dodatkowo 2 mld na kolektor sanitarny. Również i tu zaangażowanie własnych środków gminy jest podstawowym warunkiem ubiegania się o dofinansowanie z Urzędu Wojewódzkiego. 250 mln zł planuje się na kontynuację budowy domu przedpogrzebowego.

W dziale "gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne" planowane wydatki są związane z zadaniami Wydziału Geodezji (pomiar, rozgraniczenia, wykonanie map, zakup nieruchomości) oraz Wydziału Architektury. Spośród tych wydatków znalazła się w budżecie niewielka suma na dopłatę do remontów zewnętrznych elewacji kamieniczek w Ryнку. Byłoby to dopełnienie planowanej modernizacji płyty rynku w tym roku tak, by ta "wizytówka miasta" nie była już tematem kłóliwych notatek prasowych. Po dyskusji radni zdecydowali, by opracować szczegółowy regulamin rozdziału tych środków.

W tym dziale są też wydatki związane z utrzymaniem OSP - 1,1 mld zł.

W dziale "oświata i wychowanie" ponad 3,3 mld zł pochłonią przedszkola i dodatkowo ponad 677 mln "zerówki" (które są zadaniem własnym gminy). Razem z Kuratorium kontynuowane będą inwestycje: budowa szkoły w Wierzechowisku i filii szkoły podstawowej na Os. Łokietka.

Środki w dziale "kultura i sztuka" rozdysponowane będą następująco:

→ Ciąg dalszy na str. 3

WIEŚCI Z PILICY



29 stycznia obradowała Rada Gminy Pilić. Podjęto uchwały w sprawie ustalenia stawek podatku od nieruchomości, wysokości opłaty administracyjnej, rocznej stawki podatku od posiadania psów oraz nowych stawek opłaty targowej.

W Pilić pies "kosztuje" tyle samo co w Wolbromiu, natomiast stawki podatku od nieruchomości dla budynków mieszkalnych wynoszą 400 zł za 1m² pow. użytkowej, więc nieco mniej. Prowadzący działalność gospodarczą będą płacić podatki takie same - 30.000 zł za 1 m² pow. użytkowej. Taniej będzie kosztować sporządzenie testamentu, bo tylko 150 tys.zł.

WIEŚCI Z ŻARNOWCA

Radni w Żarnowcu również debatowali nad stawkami podatków i opłat lokalnych. Na sesji Rady Gminy 18 stycznia br. Stawka podatku od nieruchomości dla budynków mieszkalnych wynosi w tym roku 700 zł od 1m² pow. użytkowej. Dla prowadzących działalność gospodarczą stawka ta uchwalona została w wysokości 34 tys. zł. od 1m² pow. użytkowej. Jak widać podatki te są nieco większe niż np. w Wolbromiu. Testament można sporządzić w Żarnowcu, podobnie jak w Pilić za 150 tys. zł. Oprócz tego na sesji dyskutowano nad planem budżetu na rok bieżący.

Młodzieżowa Orkiestra Dęta OSP Dzwono - Sierbowice ma 20 lat!

Założona została w 1973 roku z inicjatywy księdza proboszcza O. Feliksa Wójcika, który pełnił również funkcję prezesa OSP. Dynamiczny rozwój działalności sprawił, iż orkiestra szybko powiększała liczbę członków i stale doskonaliła swe umiejętności. Przez cały okres z powodzeniem występowała na wszelkich uroczystościach państwowych, strażackich i kościelnych, co roku brała udział w wojewódzkich przeglądach orkiestr OSP, a dwukrotnie dotarła do konkursu ogólnopolskiego w Koszalinie. Orkiestra uświetniała też Zjazdy Krajowe Związku OSP, grała również podczas uroczystości odsłonięcia pomnika Wincentego Witosa w Warszawie.

W 1989 roku zmarł założyciel i główny sponsor orkiestry O. Feliks. Zaczęły się kłopoty finansowe. Utrzymanie autobusu, remont, czy zakup instrumentów są wydatkami, których nie pokrywają dochody z gry na pogrzebach, czy innych uroczystościach.

W jubileuszowym 1993 roku, staraniem O. Franciszkanów z miejscowej parafii zorganizowana będzie wycieczka do Włoch, jako nagroda dla członków orkiestry. Przewidziany jest koncert dla Ojca Świętego. Przygotowania do wyjazdu wiązały się jednak z dodatkowymi kosztami. Czy dzieci i młodzież z Dzwono - Sierbowic znajdą sponsorów?

W.Sz.

W 2 numerze "ECHA ŻARNOWCA" w dalszej części książki Wacława Józefa Jaskrowskiego "Żarnowiec i jego okolice" znajdujemy historię żarnowieckiego zamku. Stał on na lewym brzegu rzeki Pilić, na północno-wschodnim krańcu Żarnowca już za czasów Kazimierza Wielkiego. On też był pierwszym z królów, który zamieszkał na zamku. Potem osadził, lub jak twierdzą złośliwi, więził w nim żonę swą Adelajdę. do roku 1356, kiedy przyjechał po nią jej ojciec landgraf Hesski Henryk Żelazny. W początku XV wieku zamek odwiedza kilkakrotnie Władysław Jagiełło. Po jego śmierci zamek żarnowiecki przestaje być rezydencją królewską. Od XVI w. Żarnowiec przestaje być widownią życia politycznego. Szwedzi w XVII w. podczas "potopu" zdobywają zamek szturmem, palą i plądrują miasto. Po pożarze w 1775 roku dziś pozostał po nim tylko ślad w postaci prostokąta z fosami.

→ Ciąg dalszy ze str. 2

Biblioteki - 0,8 mld zł, Dom Kultury - niecałe 2, 119 mld zł, świetlice - 181 mln zł. We wszystkich tych jednostkach wzrost cen energii zaplanowano na poziomie 47%, a wody - 15%.

W dziale "ochrona zdrowia" oprócz pomocy w utrzymaniu Ośrodka Zdrowia, główną częścią wydatków jest kontynuacja rozbudowy Ośrodka Zdrowia. Na ten cel przeznaczonych będzie 550 mln zł. Pozwoli to prawdopodobnie w tym roku uruchomić całodobowe Pogotowie Ratunkowe.

"Opieka Społeczna" planuje wydać 2,4 mld zł. Są to wydatki na zadania własne i planowane na poziomie roku ubiegłego. Środki na zadania rządowe nie są jeszcze znane z uwagi na nieuchwalenie budżetu państwa.

Na kulturę fizyczną i sport przeznaczonych będzie 3,080 mld zł. Główną część wydatków będzie mieć do swej dyspozycji Ośrodek Sportu i Rekreacji (2, 950 mld zł). Zasady naliczania poszczególnych składowych wydatków są takie same jak w dziale kultura.

Wydatki działu "różna działalność" to przede wszystkim płace (i ich pochodne) pracowników obsługi urzędu. Pozostałe wydatki związane z funkcjonowaniem urzędu mieszczą się w dziale "administracja państwowa i samorządowa". Na 58 etatów zatrudnionych w urzędzie 33,5 to prac. samorządowi, 7,5 rządowi, 11 zleceń i 6 - Straż Miejska. Na płace dla pracowników planuje się kwotę niecałe 3,3 mld zł. Podobnie jak w innych jednostkach budżetowych (z wyjątkiem przedszkoli, gdzie brak informacji o skali podwyżek w '93) i tu została założona 20% podwyżka płac liczona od poziomu grudnia '92. W dziale tym są poza tym wszystkie inne wydatki, związane z funkcjonowaniem urzędu, jak np. dalsza komputeryzacja urzędu, wydatki rzeczowe związanymi z eksploatacją i utrzymaniem budynku oraz 1,2 mld zł na spłatę pożyczki z NFOS na budowę oczyszczalni ścieków.

W dziale "bezpieczeństwo publiczne" przewiduje się pomoc policji w zakupie paliwa, natomiast w dziale "dotacje na finansowanie zadań gospodarczych" - dopłatę do kosztów eksploatacji budynków komunalnych i dopłatę do CO.

OGŁOSZENIA DROBNE

* Liczniki ciepła. Projektowanie, montaż - raty. Wolbrom, Os. Łokietka 7/26

Ogłoszenia drobne 1000 zł/słowo

Redakcja WW - Wolbrom, ul. Krakowska 1, pok. 221 i 209 (Urząd Miasta)



Glosa do artykułów Marty Piętki Z ŁOKIETKIEM W HERBIE (10)

(ciąg dalszy z poprzedniego numeru)

Piotr Starszy był też tenentariuszem starostwa wólbromskiego, obejmującego oprócz miasta wsie Dłużec, Igotę i Łobzów. Dostał je za zasługi dla Władysława Jagiełły (ok. 1351 - 1434, król polski od 1386) i dla kraju, oficjalnie za wyłożenie 1200 szerokich groszy praskich na utrzymanie żołnierza zaciężnego dla obrony granic od strony Śląska. To postać wybijająca się w otoczeniu króla, jego bliski doradca, członek ośmioosobowej (poza królem i Witoldem) rady wojennej, powołanej przez Jagiełłę pod Grunwaldem dla opracowania planów bitwy, i główny filar - wraz z bratem Janem, od 1418r. podkanclerzem, a pięć lat później kanclerzem i biskupem wrocławskim - stronniczo narodowo - dworskiego. Oprócz starostwa wólbromskiego trzymał też ów Piotr (w różnych okresach) inne jeszcze, a więc podolskie, łęczyckie, sieradzkie, checińskie, spiskie, a w 1431 i 1432 widzimy go starostą krakowskim. Natomiast w 1422 r. nadał mu monarcha, któremu wiernie służył i popierał jego plany dynastyczne - sołectwo w pobliskiej wsi Jeżówce.

Królewszczyzna wólbromską aż do początków roku 1598 była w rękach Szafranców, co prawda z przerwami, w czasie których dzierżał ją trójka innych, mniej znanych osobistości, spoza tej rodziny. Ostatnim jej posesorem, noszącym to nazwisko, był Stanisław (zm. przed 10. I. 1598), najznakomitszy z Szafranców, jeden z przywódców ruchu egzekucyjnego, a przy tym wybitny przedstawiciel nurtu nowinkarskiego, kalwin popierający wszystkie kierunki reformacji. W 1581 otrzymał od Stefana Batorego (1533 - 86, król polski od 1576) urząd wojewody sandomierskiego, który złożył w 1587 r., a od 1589 zadawał się godnością wojskiego krakowskiego. Oprócz tenuty wólbromskiej trzymał też starostwo lelowskie, które w 1578 przekazał synowi Andrzejowi, uważanemu niekiedy (vide: "Urzednicy woj. krakowskiego XVI - XVIII wieku. Spisy" - Kórnik 1990) za starostę wólbromskiego w latach 1583 - 98.

Wiele można by powiedzieć jeszcze i o tej rodzinie, i o tuzinie następnych dzierżawców tego klucza dóbr, spośród których nietuzinkowymi postaciami byli Firlejowie, Ossolińscy, Opalińscy, Korycińscy i Dembińscy (jedni herbu

Nieczuja, drudzy - Rawicz) wraz z Ursulą z Morsztynów Dembińską, ostatnią starością wólbromską sprzed rozbiorów - ale to już materiał na dłuższy cykl opowieści.

mgr inż. Zdzisław Piątkowski

Na tym kończymy głos autorstwa Pana Piątkowskiego. Cykl "Z Łokietkiem w herbie" chcemy oczywiście kontynuować, dlatego serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby się podzielić z czytelnikami wiedzą o historii Wólbromia i okolic. Nie chcemy narzucać formy. Mogą to być poważne artykuły historyczne, ale także całkiem zwyczajne wspomnienia o życiu naszego miasta w latach minionych. Może posiadacie Państwo jakieś pamiątki, lub dokumenty związane z historią Wólbromia. Chętnie je opublikujemy lub w inny sposób wykorzystamy w kolejnych odcinkach.

Redakcja "Więści Wólbromskich" pragnie w tym miejscu podziękować Panu Zdzisławowi Piątkowskiemu za wiele cennych i ciekawych uwag do historii naszego miasta, które przedstawił w kilku kolejnych numerach gazety. Dziękując - zapraszamy do dalszej współpracy.

PRZEGLĄD PRASY LOKALNEJ

PRZEGLĄD "Więści Wólbromskich"

Do niedawna uważałem, że nie na tym świecie wieczne nie jest, aż tu dyrektor Olskuskiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w wywiadzie dla "Przeglądu Olskuskiego" (nr 19, styczeń) wyznał, że to właśnie jego przedsiębiorstwo "będzie istnieć wiecznie". Szczerze gratulujemy dyrektorowi

wysmienitego samopoczucia, którego pozazdrościłby mu nie jeden dyrektor. Z długiego wywiadu przytaczamy fragment dotyczący "mini - busów" konkurujących w Olskuszu z OPKM. Mówi dyr. Jan Kulbik:

"... Początkowo uważałem kierowców "mini - busów" za partnerów, z którymi można robić wspólną

komunikację. Problem pojawił się wtedy, gdy okazało się, że sterowanie taką komunikacją byłoby możliwe wówczas, gdyby byli oni moimi pracownikami. Nie miało to więc cech żadnej współpracy, było natomiast zabieraniem wpływów naszemu przedsiębiorstwu, które i tak jest już dotowane.

"PO" - Traktuje ich Pan więc jako konkurencję?

J.K. - Nie traktuję ich jako konkurencji, tylko jako nieporozumienie. Uważam, że problem ten zostanie na pewno załatwiony po zakończeniu komunalizacji, a decyzję w tej sprawie podejmą radni tego terenu. Nie chcę mówić, ile setek milionów złotych traci z tego tytułu nasze przedsiębiorstwo."

Panie dyrektorze, a czy wie Pan, ile setek milionów złotych tracą kierowcy "mini - busów" w wyniku działalności OPKM?

Informuję mieszkańców, że od 1 marca 1993 r. wszelkie pisma kierować należy do BURMISTRZA MIASTA, ZARZĄDU MIASTA. Sprawy będzie się załatwiać w URZĘDZIE MIEJSKIM.

Mimo zmian wprowadzonych przepisami w 1991 r. z oszczędności nie dokonano zmiany nazewnictwa, co wiązało się ze zmianą pieczęci, formularzy itp.

W chwili obecnej zmiana nazw organów i jednostek podległych gminie stała się koniecznością. Trzeba zaznaczyć, że nie pozbywamy się opieki i władztwa nad wioskami, mimo wykreślenia w nazwach "gminy". Cała istota sprawy sprowadza się do faktu, że siedziba władz gminy znajduje się w mieście i stąd miejski charakter organów.

Sekretarz Miasta
mgr Zofia Smitek

BURSZTYNOWY WISIOREK



Baśń napisana i ilustrowana przez ucznia IV klasy szkoły podstawowej -

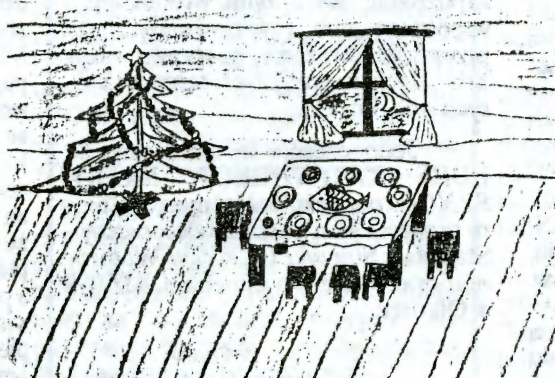
PAWŁA MUSIAŁA

Minęło już tyle dziesiątek lat, że trudno powiedzieć, kiedy to było. W małej wiosce nad morzem mieszkała rodzina Wrześniów. Skromna była to rodzina, ojciec rybak musiał wyżywić siedmioro dzieci i chorą żonę, która parę miesięcy temu urodziła jedyną ich córeczkę. Los jest czasami okrutny i tym razem też okazał się zły. Zabrał z tego świata matkę małej Malwinki i jej sześciu braci.

Od tego dnia nastały dla rodziny Wrześniów najcięższe dni. Bez matki, bez często nieobecnego ojca będącego na morzu, dzieci musiały radzić sobie same. Najstarszy syn, Daniel, miał już jedenaście lat, więc przejął rolę matki. Sprzątał, gotował, prał i wychowywał młodsze rodzeństwo. Ciężko było Danielowi, nie miał czasu na zabawę i na dzieciństwo, ale w wolnych

chwilach strugał z drewna różne figurki a z kamyczków i bursztynowów robił różne wisiorki. Dla siebie i swego rodzeństwa zrobił siedem jednakowych wisiorków zawieszanych na rzemieniu i w przeddzień wigilii schował je pod poduszkę, aby w dzień wigilijny dać je w prezencie rodzeństwu. W noc wigilijną Danielowi przysniła się mama mówiąc:

- Danielku, synku, dziękuję Ci za



opiekę nad rodzeństwem i kocham was bardzo i... - matka przerwała rozmowę i pogłaskała Daniela po głowie. Daniel czuł ciepło jej ręki, jakże chciał, aby ta chwila nigdy się nie skończyła.

- Synku - mówiła dalej matka - pamiętaj, co ci powiem. Otoż te wisiorki coś zrobił, nie będą dla was zwykłymi wisiorkami, będą to wisiorki mądrości i waszego wspólnego znaku. A teraz żegnaj synku.

- Mamusiu, poczekaj - zawołał Daniel, ale w zamian usłyszał melodię jaką śpiewała mu matka, jak był małym chłopcem.

Nazajutrz przy stole wigilijnym Daniel opowiedział ojcu i rodzeństwu o swym śnie i rozdał wisiorki.

- Jakże one są inne niż te, które kładłem wieczorem - myślał Daniel - takie jakby z sercem bursztynow w środku. Ale o tej zmianie nikomu nie powiedział. Cieszyły się dzieci w tym dniu, bo ojciec złowił dużo ryb i święta mieli syte. Zaraz po świętach do ich chaty zawitał brodaty kapitan z żoną. Kapitan położył sakiewkę na stół i zwrócił się do ojca Daniela:

- Wrześniu, to tak jak mówiliśmy, bierzemy dziewczynkę, a tu masz zapłatę.

- Ojcie! - zawołał Daniel - nie dawaj, nie sprzedaj Malwinki, ja ją wychowam, ojciec,

błagam!

- Milcz! - krzyknął ojciec - to dla jej dobra.

ciąg dalszy w następnym numerze WW

Patroni naszych ulic

Stanisław Staszic

Krótką uliczką od ul. Piłsudskiego do Rynku nosi nazwę wielkiego Polaka - Stanisława Staszica - działacza i pisarza politycznego, uczonego i filozofa, jednego z najwybitniejszych umysłowości polskich na przełomie XVIII i XIX wieku.

Pochodził z rodziny mieszczańskiej, był synem burmistrza Piły. Ukończył seminarium duchowne i przyjął święcenia kapłańskie. We Francji studiował nauki przyrodnicze, a po powrocie do kraju został wychowawcą synów Andrzeja Zamojskiego. W 1782 r. uzyskał doktorat obojga praw. W początkach Sejmu Czteroletniego przybył do Warszawy gdzie przebywał do końca życia.

Stanisław Staszic charakteryzował się imponującą wszechstronnością. Zajmował się kształceniem pańskich

dzieci i organizowaniem szkolnictwa. Wysuwał projekty reformy Polski i badał strukturę geologiczną polskich ziem. Wspinał się na szczyty Tatr i tłumaczył Homera. Również próbował reformować pisownię. Tworzył wielki historiozoficzny poemat, w którym zamierzał przedstawić historię ludzkości. Organizował przemysł, w tym górnictwo krajowe. Cechował się daleko posuniętą filantropią.

Trzeba stwierdzić, że w żadnej z tych dziedzin nie był postacią marginesową, wszędzie położył zasługi godne odnowienia.

Na zakończenie zacytuję charakterystykę Stanisława Staszica przedstawioną przez Juliana Ursyna Niemcewicza. "Co do osoby, był wzrostu wyższego nad mierny, nieskłonny do otyłości, błądy, oczu i włosów jasnych, w młodości przyjemnej postaci, w towarzyskim pojęciu i w starości uprzejmy. Sposób życia jego oszczędny i skromny. Pokarm prosty, napojem woda źródłana. Nie tylko wszelkiego zbytku - odmawiał sobie wielu przyje-

omości, by grosz ochroniony uldze bliźniemu poświęcić. Ojczyzna była bożyszczem jego, tej niósł w ofierze majątek, zdrowie i niczym nie zrażoną gorliwość".

Z. Ś.

ZAKŁAD PRODUKCYJNO
- USŁUGOWO - HANDLOWY
"EKSPORT - IMPORT"
Wolbrom, ul. Mariacka 4 tel. 489

przyjmie do pracy
wykwalifikowane
szwaczki i krojczynie
(grupa inwalidzka)

PISZĄ DO NAS...

Z życia Oddziału Rejonowego WOPR w Olkuszu

Prezydium Zarządu Oddziału Rejonowego WOPR w Olkuszu informuje, że w dniu 20. 12. 1992 r. odbyło się Walne Zebranie członków naszej organizacji. Zebranie to miało uroczysty charakter ze względu na przypadające w 1992 r. 30-lecie WOPR Województwa Katowickiego. Zasłużonym działaczom WOPR wręczono okolicznościowe odznaczenia. Na spotkaniu tym podsumowano także sezon letni 1992 z którego wynika, że na terenach strzeżonych przez naszych ratowników nie zanotowano od szeregu lat utonięć. W sezonie letnim 1992 pracowało 36 ratowników naszego oddziału zarówno na terenie Rejonu Olkusz oraz na innych terenach kraju. Jednocześnie skrytykowano gestorów, którym podlegają stawy czy też zalewy, na których doszło do tragedii. I tak: w zalewie w Wolbromiu utonęła w dniu 03. 08. 92 r. Anna Sułkowska lat 11 zamieszkała w Wolbromiu. W zbiorniku wodnym "Rudnica" w Kluczach uto-

nał Andrzej Trepka lat 31 mieszkaniec Troksa. W stawie zakładowym w Sławkowie w dniu 11. 08. 92 r. utonął Stefan Siodłak lat 58 mieszkaniec Krzykawy. Zaden z tych akwenów nie był strzeżony przez ratowników WOPR, gdyż miejscowe władze nie zorganizowały tam kąpielisk mimo warunków do tego i sugestii w tym kierunku naszego Oddziału.

W wyniku przedstawionych wyżej utonięć Oddział nasz ponownie wystąpi do Urzędu Rejonowego w Olkuszu o zapoznanie się z tymi wypadkami i wspólnego nim przeciwdziałania na przyszłość. Uważamy, że sprawą winny zająć się samorządy tych terenów których one dotyczą.

Jednocześnie informujemy, że KURS RATOWNIKÓW MŁODSZYCH rozpocznie się w marcu. Chętni proszeni są o kontakt telefoniczny - Stanisław Starzyk, tel. 435 w Wolbromiu oraz Wojciech Głuch tel. 432 059 w Olkuszu.

Prezes
Zarządu Oddziału WOPR
w Olkuszu
mgr inż. Stanisław Starzyk

OD REDAKCJI

Rozumiem troskę WOPR o bezpieczeństwo kąpiących się i wypoczywających nad wodą ludzi. Jest to organizacja, której głównym celem jest ratowanie życia i zdrowia mieszkańców. Za to należą się ratownikom słowa uznania. Fakt, iż na terenach strzeżonych przez ratowników Rejonu Olkusz nie było tragicznych w skutkach wypadków należy pochwalić i życzyć, aby tak było i w przyszłości. Trudno jednak przyjąć zarzuty kierowane pod adresem samorządu, o niezorganizowanie kąpieliska w Zalewie Wolbromskim. Każdy, kto był choć raz nad zalewem wie, iż zarówno woda iak i dno zbiornika nie sprzyjają pływowi. Podobne zdanie od początku istnienia zbiornika miały też władze sanitarne. Muł i roślinność wodna zagrażają bezpieczeństwu kąpiących się. Z tych powodów wokół całego terenu ustawione są tablice zabraniające kąpieli. Jeżeli ktoś mimo tego wchodzi do wody, to robi to na swoją odpowiedzialność. Poza tym - nie ma w Wolbromiu sytuacji, że chcący pływać nie mają gdzie. Kompleks basenów, dla dorosłych i dzieci, a podczas złej pogody i kryty jest odpowiednim i bezpiecznym miejscem kąpieli. Zalew niech służy wędkarzom i amatorom pływania na sprzęcie wodnym.

Wojciech Szota

Perspektywa hali mięsnej

Prowadzenie handlu mięsem na targowisku dopuszczalne jest po spełnieniu wielu wymogów przede wszystkim sanitarnych. Istniejące targowisko mięsem w Wolbromiu jest tymczasowe. Gminy nie stać na pełne jego wyposażenie, a handlujący mięsem rolnicy nie mogą się pogodzić z jego ewentualną całkowitą likwidacją. Zarząd Miasta, a szczególnie Z-ca Burmistrza widzi sens handlowania mięsem w zamkniętym pomieszczeniu spełniającym wymogi higieny, gdzie mięso nie narażone byłoby na zgubne działanie wysokiej temperatury, kurzu itp.

Na ten cel przeznaczono budynek byłej kotłowni na Os. Chrobrego, niedaleko placu targowego. Ogłaszane dwukrotnie przetargi nie doprowadziły do znalezienia dzierżawcy tego obiektu. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji który obsługuje obecne targowisko mięsne, w celu uzyskania dodatkowych dochodów przejął na siebie zadanie wyremontowania budynku i adaptacji na halę mięsną oraz handel obwoźny. Otwarcie hali przewiduje się w czerwcu b.r.

Z. Ś.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miasta w Wolbromiu ogłasza przetarg nieograniczony na wynajem lokalu znajdującego się na I piętrze budynku przy ul. Zwirki i Wigury 32 w Wolbromiu.

Lokal powyższy składa się z 6-ciu pokoi z przynależnymi pomieszczeniami pomocniczymi i korytarzami o łącznej pow. 123 m².

Lokal przewidziany jest do wykorzystania na cele biurowe lub usługowe, do uzgodnienia z wynajmującym.

Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi 10.000 zł za 1m², czyli łącznie 1.230.000 zł za całość powierzchni.

Przetarg odbędzie się dnia 24 lutego 1993 r. (środa) o godz. 11.00 w Urzędzie Miasta w Wolbromiu, ul. Krakowska 1, pok. 104.

Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 123.000 zł, w terminie do godz. 10.00 w dniu przetargu.

Szczegółowe informacje o w/w lokalu można uzyskać u Sekretarza Miasta w pok. 206.

Zarząd Miasta w Wolbromiu zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Fabryka Taśm Transporterowych
"Stomil" w Wolbromiu
ul. 1-Maja 100

ogłasza przetarg
na montaż
wulkanizatorki bębnowej.

Oferty prosimy składać terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia w Dziale Nadzoru Technicznego F.T.T.

Wszelkie informacje związane z montażem można uzyskać w Dz. Nadzoru Technicznego pok. nr 34, telefon nr 8 lub 33 wew. 316.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty.

Co? Gdzie? Kiedy? w lutym '93

IMPREZY

16. 02. godz. 10.00 - "Śpiąca królewna"
- spektakl teatralny dla dzieci w wyk.
Teatru Zagłębia z Sosnowca

26. 02. godz. 10.00 - Spektakl teatralny
"Balladyna" w wyk. Teatru Zagłębia

MGOK w Wolbromiu
zaprasza na
ZABAWĘ TANECZNĄ
w dniu 20. 02. 1993 r.
w godz. 20.00 - 6.00
Gra zespół "SKAT"
cena 150.000 zł od pary
Konsumpcja we własnym zakresie.
Zapisy w MGOK do dnia 16. 02. 93.

MGOK w Wolbromiu zaprasza do
KAWIARNI "STORCZYK"
Kawiarnia czynna z wyjątkiem
poniedziałku w godz. 16.30 - 22.30
Oferujemy: zimne i gorące napoje,
stódcze, drinki oraz piwo.

UNAS TAKŻE
ZAGRASZ W BILARD
Zapraszamy!

ZEGAR

W styczniu zaczął znowu wyznaczać czas zegar zamontowany na budynku Urzędu Miasta. Co pół godziny sygnalizuje nam, że czas upływa i nie należy go marnować. O godzinie 12 w południe dodatkowo wygrywa "hejnał" oparty na ludowej melodii z okolic Wolbromia.

Zegar "Eternal" zamontowany został w roku 1988 i od początku były z nim kłopoty. Nie chodził punktualnie, a próby naprawienia go przez wykonawcę spełżyły na niczym. Ostatecznie przestał chodzić. Dopiero pod koniec 1992 roku remontu zegara podjęła się firma Time - Romix z Tuszyna. Jak na razie wszystko wskazuje na to, że zegar będzie działał.

Kino "Radość"

13 i 14. 02. godz. 18.00 - **KOSIARZ UMYSŁÓW** - USA 1992 od lat 15
Prosty ogrodnik zostaje poddany eksperymentom z rzeczywistością wirtualną.

20 i 21. 02. godz. 18.00 - **OBSESJA NAMIĘTNOŚCI** - USA 1992 od 18 lat
Thriller. Psychopatyczny policjant nachodzi bogate małżeństwo. W roli głównej Kurt Russell.

27 i 28. 02. godz. 18.00 - **LUNATYCY** - USA 1992 od lat 15
Horror. Tajemnicze istoty, pół-ludzie, pół-gady, żeby pozostać nieśmiertelnymi muszą mordować dziewczęta. Dwoje z nich matka i syn przybywają do spokojnego miasteczka na amerykańskiej prowincji.

UWAGA! "BLASZANY BEBENEK" - jeden z najgłośniejszych i najwybitniejszych filmów w powojennej historii kina, adaptacja powieści Guntera Grassa - już wkrótce u nas! Tylko jeden dzień - 3 marca (środa) godz. 18.00 dozwo. od 15 lat, cena biletu - 20.000 zł.

KULTURA A STATYSTYKA

O korzystaniu z dóbr kultury najlepiej świadczą liczby, a pora ku temu odpowiednia bo rok się skończył i trwa jego podsumowanie w różnych dziedzinach.

W ubiegłym roku w Domu Kultury odbyło się:

154 projekcje filmowych,
które obejrzało 5724 widzów,

9 imprez artystycznych w wykonaniu instytucji zawodowych (spektakle teatralne, koncerty itp.),
ilość widzów wyniosła - 3200

5 imprez artystycznych w wykonaniu amatorskich zespołów,
widzów ponad 1200

70 wycieczek
dla 2988 uczestników, w tym
- do teatrów i operetek 40 (1783 ucz.)

- turystycznych 27 (1089 uczestników)
- do miejsc kultu religijnego 3 (116 ucz.)

Zorganizowano też dłuższe wycieczki i obozy: trzydniową do Zakopanego i dziesięciodniową do Koniecpola na których przebywało 80 uczestników.

Z różnych form amatorskiego ruchu artystycznego (taniec, aerobik, teatr oraz ognisko muzyczne) skorzystało w ub. roku ok. 500 dzieci i młodzieży. Jeżeli dodamy do tego wykazu ponad 40 dyskotek, kilka całonocnych zabaw, kilka wystaw prac malarskich, 26 różnorodnych konkursów i turniejów, kilka przeglądów amatorskiej twórczości artystycznej - daje to obraz niezłej kondycji kultury w naszym mieście (pomimo kłopotów finansowych).

Oby w bieżącym roku nie było gorzej.

T.F. i K.C.

Pierwszy dorosły BAL...

bledną przy nim wszystkie "imprezy", "balangi" i "potańcówki", choćby te najbardziej udane. Słowo "studniówka" wzbudza u każdego maturzysty '93 dreszczyk rozkosznych wspomnień. Była dokładnie taka, jak być powinna.

Ergo: zaczęliśmy od poloneza, przy czym stojący z boku przedstawiciele rodziców zgodnie twierdzili, że jak Wolbrom Wolbromiem, TAK go jeszcze nigdy nie zatańczono. Każda z dziewcząt na kilka minut została panią Walewską, każdy chłopiec czuł się Napoleonem. Trochę mniejszym powodzeniem cieszył się walc, a potem całe towarzystwo rozbiegło się po oazach, jaskiniach, dzunglach i winni-

cach. Wtedy dopiero zaczęła się prawdziwa zabawa. Ech, ludzie - ludziska, coż to się u nas nie działo! Te tańce, ogniste a dzikie, te śpiewy, głośnie a fałszywe!! W rytm rocka i na góralską nutę. Poleczka obok pogo. A na stołach! Pieczone udka kurcząt w sosie pieczarkowym, szyneczka, polędwiczka, jajeczka faszerowane, któż by to zresztą spamiętał. I ciast wszelakich dostatek i owoców wybór przeogromny i napoje... orzeźwiający obfitym się łały strumieniem. Strzelały baloniki, sypało się konfetti, ani się obejrzelśmy, a tu już rano na paluszkach podchodził do zastawionych kolorową bibułą okien.

M.P.

**GABINET
STOMATOLOGICZNY
- SPECJALISTYCZNY**

lek. stom.

Anna Kazimierska - Rospond

Specjalista protetyki stomatologicznej

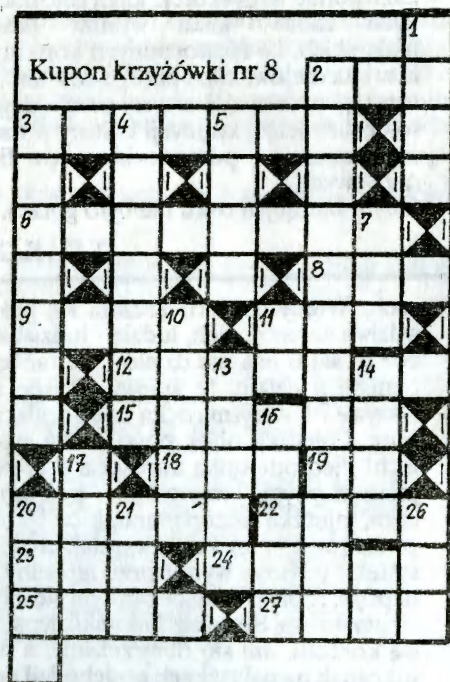
**przyjmuje :
wtorki i czwartki
w godz. 16 - 18**

Wolbrom, ul. Stłoneczna 9

Fraszki Antoniego Skibki

ŚRODOWISKO

Szał samochodowy
Zawrócił nam głowy.
Nikt na to nie zważa,
Że środowisku zagraża.
Więc do cholery
Prześiądźmy się na rowery !



Kupon krzyżówki nr 8

**STRAŻ
MIEJSKA**

W roku 1992 nałożono 653 mandaty karne na kwotę 64,2 mln zł. 60% to mandaty za wykroczenia drogowe (zakaz zatrzymywania, jazda pod prąd, ograniczenie tonażu). Pozostałe mandaty nałożono za : zakłócanie porządku w miejscu publicznym, handel alkoholem oraz wędliną na targowisku, prowadzenie gier hazardowych na targowisku, spożywanie alkoholu w miejscach publicznych, wysypywanie śmieci w miejscach niedozwolonych (plac targowy, ul. Wiejska).

11 osób odwieziono do izby wytrzeźwień oraz 16 osób nietrzeźwych odwieziono do miejsc zamieszkania. Sporządzono 8 wniosków do Kolegium d/s Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Olkuszu. Przyjęto 46 skarg mieszkańców (głównie spory sąsiedzkie), z czego dwie sprawy przekazano Policji, pozostałe załatwiono polubownie lub udzielono upomnień.

W okresie dużego zagrożenia pożarami lasów Straż Miejska uczestniczyła w powiadamianiu OSP, jak również kontrolowała lasy na terenie gminy.

W 1992 r. była jedna skarga na sposób działania funkcjonariuszy Straży Miejskiej - po sprawdzeniu skarga okazała się bezpodstawna.

**KRONIKA
POLICYJNA**

- w nocy z 11 na 12 stycznia br. dokonano włamania do kawiarni "Leśna" w Wolbromiu skąd sprawcy zabrali artykuły spożywcze i sprzęt wartości ok. 6 mln zł;

- w nocy z 13 na 14 stycznia br. dokonano włamania do kiosku spożywczego PSS Wolbrom skąd skradziono artykuły spożywcze i słodczyce ogólnej wartości ok. 2 mln zł;

- w dniu 20 stycznia br. nieznany sprawca skradł z domu mieszkalnego w Kąpielach Wlk. pistolet gazowy, pieniądze oraz inne przedmioty, których wartość poszkodowany ocenił na ok. 7 mln zł;

- w dniu 17 stycznia br. ujawniono włamanie do kiosku na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w Wolbromiu skąd skradziono słodczyce wartości ok. 1 mln zł; sprawców ustalono

Straż Miejska apeluje do właścicieli posesji o posypywanie i odśnieżanie chodników w okresie zimowym i utrzymywanie czystości wokół budynków. W przypadku niezastosowania się do prośb będzie zmuszona nakładać mandaty karne.

POZIOMO : 2- przodek krowy, 3- jugosłowiańska lub na stole, 6- przed Wielką nocą, 8- pseudonim Urbana, 9- bije obcokrajowców, 11- organizacja ds. pokoju i bezpieczeństwa, 12- instrument z pałkami, 15- siostra Jacka, 18- jedno z mocarstw, 19- bezpieka, 20- many, many, 22- trop, 23- prawy dopływ Wołgi, 24- piłkarz obrońca, medalista, 25- nietakt, 27- bóg miłości

PIONOWO : 1- założyciel Krakowa, 2- szafka na ołtarzu, 3- dawniej karnawał, 4- postać z epopei narodowej, 5- biblijna ofiara, 7- metal z rodziny potasowców, 10- leń, próżniak, 11- rzeka w Rosji, 13- usprawni cię lub upiększy, 14- przepływa przez Hamburg, 16- filmowa lub video, 17- mała przewaga w judo, 20- piosenkarz epoki, 21- siły lotnicze W. Brytanii, 26- "... Pomorza".

Rozwiązania krzyżówki z podanym imieniem, nazwiskiem i adresem oraz naklejonym kuponem prosimy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucić do skrzynki "Skargi i wnioski" przy wejściu do sekretariatu UM w Wolbromiu do końca lutego br.

Nagrodę wartości 100.000 zł ufundował PSS w Wolbromiu.

Wpłynęło 15 rozwiązań krzyżówki z poprzedniego numeru. Nagrodę wylosowała Elżbieta Lipka, zam. Lgota Wolbromska 55. Gratulujemy ! Nagroda jest do odebrania w redakcji.

**WIEŚCI
WOLBROMSKIE**

WYDAWCA : Rada Miejska w Wolbromiu

REDAKCJA : Wojciech Szota (red. nac.), Zofia Śmitek, Augustyn Sikora

Stale współpracują : Marta Piętka, Krzysztof Chaliński

Gazeta sprzedawana i kolportowana na terenach gmin : Wolbrom, Pilica i Żarnowiec.

Nakład : 1000 egzemplarzy. ADRES REDAKCJI I WYDAWCY : ul. Krakowska 1, 32-340 Wolbrom. tel. 361 i 260

CENY OGŁOSZEŃ : drobne - 1000 zł/słowo, w ramce : 1/16 strony - 50.000 zł i wielokrotność.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Przemówienie Posła Jacka Soski wygłoszone na 24 posiedzeniu Sejmu w dniu 19 września 1992 r.

Wicemarszałek Jacek Kurczewski:

Proszę przeczytać...

Udzielam głosu panu posłowi Jackowi Sosce z Parlamentarnego Klubu Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Posel Jacek Soska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie należę do tych posłów, którzy chcieliby w jakikolwiek sposób uwłaczać tej Izbie i innym posłom, ale, niestety, ubliżono posłom podczas wczorajszej dyskusji na temat afery alkoholowej, kiedy to w imieniu Unii Demokratycznej zabierał głos pan poseł Andrzej Wielowieyski, były wicemarszałek Senatu, senator woj. katowickiego, i na domiar złego wypowiadał te słowa w imieniu Unii Demokratycznej. Doszło do takiej sytuacji, że kiedy młodociany poseł ze Zjednoczenia Chrześcijańsko-Demokratycznego zaatakował pana posła z Unii Demokratycznej, nie mogłem go obronić ze względu na brak czasu – miałem 16 sekund na wypowiedź.

Oświadczam, panie marszałku, że jest dla mnie nie do przyjęcia stwierdzenie posłów z Unii Demokratycznej, że skarb państwa zarobił podwójnie na aferze alkoholowej. Podczas wystąpienia w imieniu klubu pan poseł Andrzej Wielowieyski stwierdził, że skarb państwa zarobił na aferze alkoholowej. Jeżeli posłowie z Unii Demokratycznej tak sądzą, to prosiłbym, ażeby przedstawiono dowody i obliczenia, ile skarb państwa zarobił na aferze alkoholowej. Chyba że jest tak, jak powiedział to dzisiaj pan poseł Nowina-Konopka, że „robi się poskom wodę z mózgu”. Jeżeli stwierdzenie to dotyczy posłów z Unii Demokratycznej, to wszystko jest w porządku, natomiast jeżeli to dotyczy wszystkich posłów z tej Izby, to, panie marszałku, zgłaszam wniosek do Komisji Regulaminowej, ponieważ uwłacza to Wysokiej Izbie i wszystkim posłom.

Natomiast jeżeli chodzi o dzisiejsze głosowanie, to zwracam uwagę, panie marszałku, że w art. 70 pkt. 4 regulaminu Sejmu jest napisane, że: „Sejm może przedłożyć sprawozdanie zwrócić komisji w celu uzupełnienia postępowania”. W tym wypadku Sejm określa kierunek, zakres dalszego postępowania komisji. Sejm zwrócił się dzisiaj do komisji z prośbą o umorzenie wniosków przeciwko pewnym osobom w związku z aferą alkoholową. Sejm nie określił jednak zakresu dalszego działania komisji. Jest to precedens. Pragnę zatem oświadczyć, że afera alkoholowa może trwać jeszcze kilka lat, gdyż będą napływały polityczne wnioski z Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a Sejm będzie przyjmował i odrzucał wnioski o umorzenie, które będą z powrotem wracały do tej komisji, i nie będzie to miało końca.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ponieważ czuję się zobowiązany przez wyborców do przypilnowania, żeby sprawa afery alkoholowej zakończyła się jak najszybciej, proszę, żeby Prezydium Sejmu w porozumieniu z Konwentem Seniorów określiło czas, w którym Wysoka Izba zakończy sprawę i przekaże ją Trybunałowi Stanu. (Oklaski)

Wicemarszałek Jacek Kurczewski:

Dziękuję panu posłowi.

Odesłanie z powrotem do komisji oznacza, że sprawa nie została zamknięta, panie pośle.

Kończy się lista posłów, którzy chcieli złożyć oświadczenia poselskie.

Proszę pana posła o odczytanie komunikatu.

POGOTOWIE RATUNKOWE W WOLBROMIU ?

Zarząd Miasta czyni starania, by powstała w Wolbromiu filia Pogotowia Ratunkowego z całonocowymi dyżurami. Wiąże się to między innymi z koniecznością ukończenia rozbudowy Przychodni Zdrowia (niższej części). Impulsem do zaangażowania w tę ideę był dar Uniwersytetu w Lund, do czego walcie przyczynił się nasz Honorowy Obywatel, profesor Mitelman. W maju br. karetka z pełnym wyposażeniem reanimacyjnym, na podwoziu samochodu Volvo dotrze do Wolbromia.

Na kontynuację budowy gmina przewiduje w tym roku 550 mln zł. Jest to suma niewystarczająca. W związku z tym czynione są starania o dofinansowanie inwestycji z Europejskiego Funduszu Wsi Polskiej, jako, że Pogotowie Ratunkowe, jak i przychodnie specjalistyczne, które znajdują swe miejsce w rozbudowanej części, będą również służyły mieszkańcom okolicznych wsi. Tą samą drogą stara się gmina uzyskać środki finansowe na dokończenie budowy ośrodka zdrowia w Jeźówce.

Przemówienie Posła Jacka Soski wygłoszone na 33 posiedzeniu Sejmu w dniu 30 grudnia 1992 r.

Posel Jacek Soska:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Można mieć pretensje do parlamentu polskiego, że zajął się sprawą aborcji, natomiast należałoby mu jedno poczytać za zasługę – że nagłośnił sprawę zabijania nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie i w świecie. Obnażył przy tym jeszcze jedną prawdę: że Polska, kraj katolicki, kraj o 95% ludzi wierzących, dokonuje aborcji w skali 500–600 tys. zabiegów w ciągu roku, i że dzieje się tak od wojny do dziś. Tym bardziej, jako chrześcijanin i katolik, powinienem się zastanawiać nad problemem: nie zabijaj. Jest to święte przykazanie Boskie i nikt go tutaj nie poprawi; jeżeli wprowadzamy karę za zbrodnie i za zabijanie, tym bardziej powinniśmy się zastanowić nad sprawą aborcji.

Nie jest tak, jak mówił poseł Siwek, że sprawę stalinowskiej ustawy z 1950 r. czy ustawy z 1956 r. stronnictwa ludowe przykrywały zielonym suknem. Chciałbym przedstawić parę przykładów. Zarówno Hitler, Stalin, jak i Ceausescu byli największymi zbrodniarzami, ale tych trzech ludzi łączyło jedno – byli przeciwko zabijaniu. Ci ludobójcy, Ceausescu, Hitler i Stalin, wprowadzili ustawy przeciwko aborcji i przeciwko zabijaniu. Oto przykłady – sięgam do Kodeksu karnego właśnie w kontekście, proszę zauważyć, ustawy z 1950 r. Art. 231 mówi tak: Kobieta, która płód swój spędza lub pozwala na spędzenie go przez inną osobę, podlega karze areztu do 3 lat. Art. 233 w odniesieniu do innego wypadku mówi o karze pozbawienia wolności do lat 5. Art. 234: Kto bez zgody kobiety ciężarnej płód jej spędza, podlega karze więzienia do lat 10.

To nieprawda, że ustawa z 27 kwietnia 1956 r. jest tak znieprawdowana. Ta ustawa jest bardziej represyjna i przewiduje surowsze kary niż obecny projekt, przedstawiony przez klub Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Jedynie towarzysząca jej preambula – o warunkach dopuszczalności przerywania ciąży – razi oczy.

Podaję przykłady. Art. 3 tej ustawy brzmi: Kto w jakikolwiek bądź sposób zmusza kobietę do poddania się zabiegowi przerywania ciąży, podlega karze więzienia do lat 5. Art. 4: Kto dokonuje zabiegu przerywania ciąży za zgodą kobiety ciężarnej, lecz wbrew przepisom art. 1, podlega karze więzienia do lat 3. Art. 5: Kto udziela pomocy kobiecie ciężarnej przy dokonaniu zabiegu przerywania ciąży wbrew przepisom art. 1, podlega karze więzienia do lat 3.

To są te dwie ustawy, które państwo krytykujecie jako stalinowskie. Otóż one były wręcz jeszcze bardziej potrzebne i państwo z lewej strony sali, z „Solidarności” i ZChN, powinniście w tym momencie bardziej je po-

pierać, niż popiera je Kościół i niż je popierało tych trzech panów, którzy byli największymi ludobójcami.

Jeżeli natomiast państwo nie wierzycie – zwracam tu też uwagę na to, co powiedział poseł Markiewicz – proszę zerknąć do statystyk, przekonać się, jak funkcjonowało prawo. (A nikt mi tutaj nie powie, że Stalin i Ceausescu nie mieli wpływu na społeczeństwo, przecież dysponowali aparatem SB i aparatem innych służb.) Proszę zauważyć, ile było – począwszy od roku 1950 – wypadków pociągnięcia do odpowiedzialności za przestępstwo aborcji w odniesieniu do przeprowadzanych 500–600 tys. zabiegów rocznie. Mam wyciąg ze sprawozdania sporządzonego w czasie, kiedy ministrem sprawiedliwości był obecny marszałek Sejmu Wiesław Chrzanowski. Otóż w roku 1960, w którym zapadło najwięcej wyroków skazujących, skazano – tylko z art. 4 – 108 osób. W roku 1961 skazano 98 osób z art. 4 i z art. 3, 15 osób z art. 5. W roku 1962 z art. 3 skazano 4 osoby, z art. 4–71, z art. 5 – 15. W roku 1965 z art. 3 skazano 3 osoby, z art. 4–22, z art. 5–3 osoby.

Nie chcę dalej cytować i wymieniać, ile osób skazano w ciągu danego roku, ani mówić o tym, jak funkcjonowało prawo, odsyłam natomiast do sprawozdania ministra sprawiedliwości z 12 marca 1991 r. Widać wyraźnie, że kary, przewidziane w uchwalonej przez Sejm ustawie i w Kodeksie karnym, niczego nie dały. Proszę natomiast zauważyć, co proponuje się w ustawie o ochronie prawnej dziecka poczętego. Oczywiście proponuje się to samo, co zostało zawarte w tamtych dwóch ustawach: stalinowskiej i, można powiedzieć, bierutowskiej. We wprowadzanej ustawą zmianie Kodeksu karnego – art. 149a – mówi się: Kto powoduje śmierć dziecka poczętego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2. W art. 149b (w odniesieniu do innej sytuacji): podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Po art. 156 dodaje się art. 156a z zapisem: podlega karze ograniczenia wolności do lat 2. W art. 157 czytamy: podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Wysoki Sejmie! Nazwałbym to tak: jest to ustawa „SS”, stalinowsko-solidarnościowa, która w tym momencie niczego dobrego nie daje i niczego dobrego nie przyniesie. (*Poruszenie na sali*)

Przepraszam bardzo, panie marszałku, przedstawiłem konkretne fakty. Skoro moi poprzednicy nazywali ustawy po imieniu, mogą je – i ich nazwy – połączyć. Jeżeli ktoś się nie zgadza, może zareplikować. Pragnąłbym natomiast zaprotestować przeciwko fałszowi i obłudzie, ponieważ nie wprowadzimy tego, co zamierzamy, dzięki przyjęciu zapisu o wartościach chrześcijańskich czy przyjęciu tej ustawy. Jest to zwykła obłuda, która po prostu pozwoli nam jedynie mniemać, że w Polsce nie będzie zabijania. Podobnie stało się wczoraj: wprowadziliśmy cenzurę i społeczeństwo, które w radiu i w telewizji będzie miało do czynienia tylko z dobrem, nie będzie mogło odróżnić dobra od zła – tego zła nie zobaczy w telewizji, natomiast będzie ono obecne w życiu powszednim. (*Oklaski*)